IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 26)**

z dnia 22 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 26)

22 lipca 2021 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Edynburgu;

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą wraz ze współpracownikami, **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Jan Badowski** dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Łukasz Lutostański** kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Edynburgu, **Magdalena Anna Pszczółkowska** kandydatka na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** oraz **Marcin Chorzewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dzień dobry. Witam panie posłanki i panów posłów. Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Stwierdzam kworum.

Chciałem powitać gości na naszej Komisji, pana Jana Dziedziczaka sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą, witam panie ministrze. Witam pana Piotra Wawrzyka sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, witam panie ministrze. Witam pana Jana Badowskiego dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pana Sławomira Kowalskiego dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz panią Beatę Brzywczy zastępcę dyrektora Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, panią Izabelę Szymańską zastępcę dyrektora Biura Spraw Osobowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Szczególnie serdecznie witam kandydatów, których dziś będziemy opiniować, panią Magdalenę Pszczółkowską kandydatkę na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto oraz pana Łukasza Lutostańskiego kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Edynburgu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje trzy punkty. Punkt pierwszy – zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Edynburgu. Punkt drugi – zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto. Punkt trzeci – sprawy bieżące. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam że Komisja akceptuje przedstawiony porządek obrad. Sprzeciwu nie słyszę.

Będziemy procedowali według następującego trybu, najpierw prezentacja kandydatów przez pana ministra, potem wypowiedzi kandydatów, pytania posłów oraz głosowanie nad kandydaturami. Chcę również poinformować, że wszelkie materiały doty-

czące tematu naszej dzisiejszej Komisji znajdują się w formie elektronicznej na państwa iPodach.

Jeżeli nie ma w tej kwestii żadnych uwag, a nie widzę, przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego – zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Edynburgu. Bardzo proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o prezentację kandydatury.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić kandydaturę pana, jeszcze dyrektora, Łukasza Lutostańskiego na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Edynburgu. Kandydat jest zawodowym dyplomatą, pełnił już funkcje również konsularne, m.in. w latach 2012–2015 szefował w placówce w Manchesterze, gdzie tworzył de facto tę placówkę. W MSZ pracuje już od kilkunastu lat. Miał również epizod kilkunastoletniej pracy naukowej, ma również doktorat. Przez ostatnie lata był najpierw dyrektorem Departamentu Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej, a przez ostatnie półtora roku szefem Departamentu Konsularnego MSZ. W trakcie pracy, szczególnie tej ostatniej, przeszliśmy, można powiedzieć, w pewnym sensie wspólnie przez szereg trudnych dla służby konsularnej momentów, ale wydaje się, że m. in. dzięki zaangażowaniu i profesjonalizmowi kandydata udało się rozwiązać problemy, które się pojawiały. Mam na myśli przede wszystkim takie kwestie jak kryzysy: „kryzys w Dover", akcja „Lot do domu", ale też oczywiście wybory za granicą. Pan dyrektor Lutostański tworzył również centrum informacji wizowej oraz w tej chwili jesteśmy na etapie tworzenia z inicjatywy obecnej dyrekcji Departamentu Konsularnego centrum decyzji wizowych.

Myślę, że atrybuty, które wymieniłem, wystarczająco pozytywnie przedstawiają kandydaturę. Jeszcze dodam tylko, że kandydat włada biegle językami: angielskim i rosyjskim. W związku z tym, z pełnym przekonaniem rekomenduję kandydaturę pana Łukasza Lutostańskiego na Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Edynburgu. Od siebie dodam, że trochę smutno mi będzie się rozstać z tak kompetentnym dyrektorem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę kandydata o prezentację koncepcji pracy na placówce w Edynburgu. Bardzo proszę.

Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Edynburgu Łukasz Lutostański:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, mam ogromny zaszczyt, jestem ogromnie zaszczycony możliwością prezentacji koncepcji funkcjonowania Konsulatu Generalnego w Edynburgu przed Komisją do Spraw Łączności z Polakami za Granicą. Przygotowując tę koncepcję, zastanawiając się czym powinniśmy się zajmować w Edynburgu, opierałem się nie tylko na specyfice Szkocji i Polonii w aspekcie polonijnym stricte konsularnym, ale opierałem się także na doświadczeniach własnych pracy konsula w Manchesterze. Natomiast trzeba z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że wszystkie te doświadczenia trzeba widzieć w perspektywie ostatniego półtora roku, kiedy powierzono mojej skromnej osobie zarządzanie służbą konsularną w trudnym czasie pandemii.

Należy powiedzieć, że po wielu falach pandemii, w wielu miejscach na świecie widzimy dotychczasowe zaangażowanie konsuli i nasze metody pracy w zupełnie inny, nowy sposób. Trzeba jasno powiedzieć, że pandemia była dla nas ogromną lekcją pokory i musieliśmy stawić czoła nowym rzeczom, nowym wyzwaniom, takim jak: praca zdalna, bezpieczna obsługa klientów w czasie pandemii, także praca w placówkach, w których sami borykaliśmy się z zakażeniami, komunikacja kryzysowa, czy nowe metody załatwiania spraw, jak np. metoda korespondencyjna.

Z drugiej strony, jeśli myślę o Edynburgu, to trzeba wspomnieć i przede wszystkim pamiętać o tym, że nasi rodacy, którzy przebywają na północy Zjednoczonego Królestwa w ostatnich miesiącach, w ostatnim półtora roku nie tylko musieli walczyć, stawić czoła niewidzialnemu wrogowi, jakim jest wirus, ale także żyć w szczególnym okresie pewnej niepewności, która związana była z nowymi uwarunkowaniami pozostawania w Zjedno-

czonym Królestwie, świadczenia tam pracy i przebywania po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Szanowni państwo posłowie, według danych opublikowanych w maju 2010 r. podczas spisu w Szkocji, ten spis identyfikował 91 tys. obywateli polskich, czyli to prawie 1/4 wszystkich obcokrajowców mieszkających na terenie Szkocji. Od 13 lat jesteśmy tam najbardziej liczną mniejszością. Natomiast do 30 czerwca 2021 r. przyjęto w całym Zjednoczonym Królestwie 6 mln aplikacji od obywateli różnych narodowości o nadanie statusu osoby osiedlonej na terenie Zjednoczonego Królestwa. Około 1 mln wszystkich aplikacji złożyli obywatele Polscy, z tego w samej Szkocji złożono 83 tys. aplikacji, czyli 34% wszystkich obcokrajowców, którzy występowali o ten status na terenie Szkocji. Trzeba powiedzieć, że ten okres zapisywania, uzyskiwania statusu osoby osiedlonej przebiegł bez większych zakłóceń w składaniu tych aplikacji i ten proces z perspektywy naszych obywateli przebiegł w sposób sprawny.

Natomiast ostatecznie, gdybym jednak miał dać odpowiedź na pytanie, ilu Polaków przybywa w edynburskim okręgu konsularnym, to według szacunków konsulatu jest to około 100 tys. osób. Ponieważ do tych 83 tys., którzy już się zapisali do końca czerwca, należy do nich doliczyć jeszcze te grupy Polonii czy Polaków, którzy tam przebywają, którzy nie musieli uzyskiwać statusu osoby osiedlonej, ponieważ dysponowali innym tytułem pobytowym, np. byli członkami Polonii z okresu „Polonii niepodległościowej”, tak ją nazywamy, czy przyjeżdżających w późniejszym okresie i np. dysponujących obywatelstwem brytyjskim.

Szanowni państwo posłowie, koncepcja funkcjonowania Konsulatu Generalnego RP w Edynburgu powinna uwzględniać wszystkie te wartości, potrzeby i specyfikę Polonii i Polaków, którzy zamieszkują okręg. Konsulat musi być miejscem przyjaznym, otwartym na potrzeby środowisk wszystkich grup Polonii, „Polonii niepodległościowej”, tych którzy przyjechali w latach 70, 80, ale także, a może nawet przede wszystkim dla tych wszystkich, którzy zdecydowali się na stały pobyt na terenie Szkocji, występując o status osoby osiedlonej. Dlatego szanowni państwo posłowie, chciałbym żeby koncepcja działania opierała się na trzech głównych filarach, w takich celach strategicznych. Pierwszym jest taki stricte konsularny, który bym określił, jako maksymalizacja jakości obsługi klienta konsularnego. Drugi, to wsparcie dla Polonii i Polaków oraz szkolnictwa polonijnego w warunkach nowej normalności po pandemii, czy w trakcie pandemii. Trzeci, bardzo ważny, to rozwijanie pozytywnych relacji z władzami Szkocji poprzez realizację wspólnych projektów z zakresu dyplomacji publicznej i kulturalnej.

Szanowni państwo posłowie, konsulaty w Zjednoczonym Królestwie należą do najbardziej obciążonych, jednych z najbardziej, jeśli nie najbardziej obciążonych placówek konsularnych na terenie Europy. Również w Edynburgu kluczowym wyzwaniem powinno być zapewnienie bardzo skutecznej obsługi paszportowej, tak żeby nasi obywatele mogli w sposób maksymalnie krótki umawiać wizyty w konsulacie, tak żeby otrzymać dokument paszportowy w maksymalnie szybkim terminie. Będziemy się bardzo intensywnie włączali we wdrożenie nowego systemu paszportowego, który mamy nadzieję spowoduje ułatwienie i skrócenie czasu wizyty w konsulacie. Jest pewne opóźnienie z wdrożeniem nowego systemu, ale w najbliższym będzie czasie wdrażany – w ciągu najbliższych siedmiu, ośmiu miesięcy, miejmy nadzieję. Nowy system bardzo ułatwia obsługę, obywatele nasi w gruncie rzeczy nie będą musieli wypełniać aplikacji, będzie to robił za nich system, będą to robili za nich urzędnicy. Wizyta w konsulacie będzie trwała dosłownie dwie, trzy minuty, będą tylko potwierdzali swoją tożsamość i zostawiali dane biometryczne, i już wówczas będzie paszport szedł do produkcji.

Kolejnym elementem, który jest niezwykle istotny z punktu widzenia jakości obsługi klienta, w mojej ocenie, jest doprowadzenie do modernizacji i remontu Konsulatu Generalnego w Edynburgu, jako ostatniej placówki na terenie Zjednoczonego Królestwa, która nie przeszła jeszcze gruntownego remontu. Wszystkie konsulaty mamy nowe, z dobrą infrastrukturą, w Edynburgu trzeba to poprawić i będzie to, mam nadzieję, moim celem.

Musimy też wszyscy pamiętać o tym, że nowe warunki po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej powodują to, że obywatele Wielkiej Brytanii będą potrzebowali dłu-

goterminowych wiz do Polski i w związku z tym nie wykluczamy w przyszłości poszerzenia zakresu realizowanych czynności o czynności wizowe.

Szczególnym wyzwaniem w aspekcie konsularnym pozostanie i będzie cały czas monitoring dotyczący spraw dzieci polskich pozostających w pieczy zastępczej. Tutaj naszym priorytetem będzie praca w obszarze edukacyjnym, prewencyjnym, żeby informować o tym, jak ten system opieki działa na terenie Zjednoczonego Królestwa, na co trzeba szczególnie uważać. Jest bardzo dobry projekt realizowany wspólnie przez Departament Konsularny z Biurem Rzecznika Praw Dziecka – taki portal informacyjny. Chcielibyśmy także z partnerami lokalnymi, polskimi organizacjami na miejscu bardzo się zintensyfikować w tym obszarze. Nie miejmy też złudzeń, po pandemii kondycja psychologiczna wielu Polaków, którzy są w trudniejszej sytuacji, nie jest dobra, warto dbać o te różne projekty – także w zakresie wsparcia psychologicznego. Należy jednak przede wszystkim zachęcać do tego, żeby coraz więcej polskich rodzin decydowało się na uczestniczenie w procesie adopcji czy pieczy zastępczej, czy jako rodziny zastępcze. W tym zakresie będziemy realizowali wszystkie dostępne konsulom narzędzia prawne i traktowali tę sprawę w sposób priorytetowy.

Należy też wskazać, że w okresie po faktycznym brexicie, rolą konsulatu powinien być też stały monitoring, czy nie są łamane w jakikolwiek sposób zasady pobytu obywateli polskich na terenie Zjednoczonego Królestwa, czy nie ma jakichkolwiek nawet najmniejszych prób dyskryminacji. Jeśli jakiekolwiek tego typu sygnały by do nas dochodziły, będziemy z ingerowali całą mocą.

Drugi fragment, drugi komponent naszych działań, planujemy koncentrację działań Polonii i Polaków także w zakresie szkolnictwa polonijnego w warunkach nowej normalności. Pandemia w sposób niezwykle istotny zmieniła funkcjonowanie organizacji polonijnych, których mamy około 40 na terenie okręgu. Niestety wiele z nich, w związku z ograniczeniami pandemicznymi, musiało swoją działalność zmodyfikować, w pewnym sensie ograniczyć. Podobnie jest ze szkołami polskimi, których mamy na terenie okręgu 22. Dopiero miesiące po tym jak dzieci wrócą do szkoły wykażą nam, ilu rodziców zdecydowało się pozostawić swoje dzieci w szkołach, a ile szkół ma problemy. Wiemy, bo dochodzą do nas sygnały o tym, że w wielu miejscach z uwagi na obostrzenia pandemiczne klasy muszą być mniejsze, mniej liczne. W związku z tym zostają koszty funkcjonowania szkół polonijnych, więc w tym zakresie będziemy bardzo intensywnie zabiegali zarówno wobec władz lokalnych o wszelkie możliwe wsparcie, jak też oczywiście korzystali ze środków Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ moim celem powinno być, by doprowadzić, żeby wszystkie 22 szkoły z powrotem zaczęły prężnie działać po zakończeniu pandemii, a być może nawet żeby było ich jeszcze więcej. Wielokrotnie dziesiątki sobót spędziłem w polskich szkołach polonijnych i zawsze było to dla mnie bardzo wzruszające, jak widziałem dziesiątki, czasami setki dzieci, które swój czas w sobotę poświęcały na naukę języka polskiego, polskiej historii, kultury. Jest to niezwykła wartość, niezwykle formułujący polskość element i nad tym będziemy pracowali.

Niezwykle istotne jest też wesprzeć te szkoły do pracy w nowej normalności. Chciałbym kontynuować te działania, które mają zmierzać do tego, żeby nauczyciele szkół sobotnich byli wspierani metodycznie w tym, jak prowadzić lekcje w formule hybrydowej, zdalnie, jak funkcjonować w tych nowych warunkach. Wiemy, że takie warsztaty były dotychczas dobrze odbierane, chcielibyśmy też wspierać metodycznie szkoły w tym zakresie. Każda szkoła będzie miała wsparcie maksymalnie mocne wobec władz lokalnych i w zakresie metodycznym. Uważam, że to jest jedno z fundamentalnych działań konsulatu, wedle koncepcji, którą mam przyjemność tutaj państwu zaprezentować.

Bardzo ważnym elementem jest też to, żeby kontynuować działania Polonijnej Rady Konsultacyjnej ds. Edukacji, która jest dobrym forum koordynacji, wspólnego dialogu i wynajdywania rozwiązań wspólnie ze szkołami.

Trzeci *last but not least* element, to chciałbym rozwijać pozytywne relacje z władzami Szkocji i zintensyfikować czy też utrzymać wysoki poziom realizacji projektów z zakresu dyplomacji publicznej i kulturalnej. Szkocja to szczególne miejsce w Zjednoczonym Królestwie, należy tutaj z całą mocą podkreślić, wyjątkowo pozytywne i przyjazne podejście władz Szkocji do Polski i Polaków, polskiej historii oraz sukcesu transformacyjnego

m.in. po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Stałym elementem działań będzie właśnie utrzymywanie bardzo dobrych relacji z rządem Szkocji i z władzami lokalnymi, szczególnie w tych miejscach, gdzie mamy największą populację Polaków.

W mojej ocenie, dobrym forum do takiej współpracy, jest Międzypartyjna Grupa do spraw Polski w Parlamencie Szkocji, która daje bardzo dobrą możliwość wymiany doświadczeń oraz, co jest bardzo cenne, inkorporuje też organizacje społeczne do dyskusji z politykami szkockimi. Jest to bardzo ważne forum, właśnie ta grupa do spraw Polski w Parlamencie Szkocji. Uważam też, że cały *modus operandi*, jeśli chodzi o projekty z zakresu dyplomacji publicznej i kulturalnej powinien opierać się na takim mechanizmie inkluzywnym, w którym realizujemy projekty prawie wyłącznie w sytuacji takiej, kiedy mamy partnera lokalnego. Jeśli mamy polską organizację polonijną, która się w to włącza czy jakąś kulturalną, czy partnera lokalnego szkockiego, najlepiej jest takie projekty realizować, z własnego doświadczenia wiem, w takim właśnie wspólnym sojuszu. Wtedy są one niezwykle efektywne, inkorporują większą liczbę uczestników i są bardziej influencjalne. Będziemy nad tym szczególnie pracowali i można by powiedzieć nawet tak, że jeśli nie mamy partnera lokalnego, to zastanówmy się, czy taki projekt powinien być realizowany – jest to bardzo ważne, żeby włączać partnerów lokalnych.

Oczywiście chciałbym kontynuować całą ogromną spuściznę doświadczeń, promocji, nieustannego przypominania i kultywowania pamięci o historii heroicznego wysiłku 2 Korpusu, Polskiej Marynarki Wojennej, polskich cichociemnych, czy 1 Niezależnej Brygady Spadochronowej oraz oczywiście przede wszystkim dywizji generała Maczka. Wszędzie w Szkocji jest mnóstwo miejsc pamięci poświęconych tym jednostkom. Chciałbym koncentrować się na tych działaniach, kontynuować działania związane z przywróceniem czci generałowi Sosabowskiemu. Już pracując w Manchesterze bardzo dużo działaliśmy w tym zakresie. Tu jest wciąż wiele do zrobienia, aby przypominać wspaniałą historię generała Sosabowskiego i żołnierzy 1 Niezależnej Brygady Spadochronowej.

W przyszłym roku przypada 130. rocznica urodzin generała Maczka, który, jak wszyscy doskonale wiemy, był bardzo silnie związany z Edynburgiem i w ogóle cała dywizja, więc tutaj chcemy zrobić całą serię, kampanię przypominającą nieustannie to wspaniałe dziedzictwo. Oczywiście nie będziemy też zapominać o najsławniejszym żołnierzu 2 Korpusu, czyli niedźwiedziu Wojtku, który jest związany z historią Edynburga.

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, dziękuję jeszcze raz za możliwość przedstawienia głównych założeń działania Konsulatu Generalnego RP w Edynburgu. Pozostaję do uprzejmej dyspozycji państwa posłów, gotowy jestem na wszelkie pytania. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, proszę o zadawanie pytań, o wypowiedzi państwa posłów do pana ministra lub do kandydata. Czy są zgłoszenia?

Pan przewodniczący Rzepa, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, pytanie do pana dyrektora, kandydata. Bardzo serdecznie dziękuję za tę deklarację szczególnego nacisku na edukację, bo w pana wypowiedzi właśnie to było bardzo mocno słychać. Myślę, że tutaj na naszej Komisji często zwracamy na to uwagę i mam nadzieję, że tak stanie się właśnie w pana działaniu.

Natomiast dotknął pan jednego tematu, który mnie szalenie zainteresował, oczywiście trudny temat, a mianowicie, zdrowia psychicznego. Drugi temat, który też jest tematem, który jak gdyby chwały naszym rodakom nie przynosi, to są zatrzymania i aresztowania związane z przestępczością pospolitą. Chciałbym usłyszeć, czy w tej kwestii zamierzałby pan podjąć działania po to, żeby wizerunek polskich obywateli, który tam w Szkocji, jak pan powiedział, jest dobry, żeby był jeszcze lepszy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Joanna Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. Mam tylko dobre życzenia dla pana, bo nie wątpię, że gdy zapoznałam się z życiorysem, z dokonaniami i pracą, to z pewnością to wybór dobry i praca będzie dobra. Poprzednika pan miał trudnego, znaczy trudnego w tym sensie, że nie będzie łatwo go przebić, powiedziałabym, bo konsul Pruszkowski w Londynie i w Edynburgu doskonale się zapisał. Czyli tutaj tylko najlepsze życzenia, żeby się to panu udało.

Nie mam pytania, tylko mam taką troskę, czytając ten opis i te problemy, poruszone już zresztą przez mojego poprzednika, ta liczba samobójstw, czyli jakaś fatalna kondycja psychiczna ludzi i uzależnienia wynikające może w jakiejś mierze z pewnego innego podejścia, bo Szkocja jest specyficzna i to, że macie nawet pomnik bohatera Wojtka, to jednak te środowiska nie są tak zintegrowane. Jest to właśnie niedostateczna asymilacja. Nie wiem czy to jest dobry kierunek, bo jak gdyby czytamy, że Polonia kiepsko się asymiluje, to może nienajlepsze rozwiązanie, lepsza jest integracja. Nawet pewne narzucanie własnych wzorów kulturowych, gdy asymilacja wygląda źle, choćby z powodu języka, może to tworzyć problemy.

Konkluzja, myślę, że warto byłoby dołożyć starań i wesprzeć organizacje polonijne, które tworzyłyby jednak naturalną grupę wsparcia dla tych Polaków. Jest to moja prośba, bo tak jak powiedziałam, nie mam pytań, natomiast mam ogromną prośbę, bardzo chcielibyśmy, gdybyśmy się tu spotkali następnym razem i porozmawiali na ten temat. Bądź też spotkali się w Warszawie lub w Edynburgu, żeby pan konsul mógł przedstawić – bo nie wątpię, że tak będzie – bardziej pozytywne dane. Na pewno drogą do tego jest wzmocnienie organizacji, które trochę czują się teraz osierocone z różnych powodów, ale tu chodzi o te organizacje, które wesprą ludzi, które dadzą im poczucie bezpieczeństwa, nawet jak ich kondycja może taka etyczna też nie jest najlepsza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję. Więcej zgłoszeń nie widzę. Bardzo proszę kandydata o odpowiedzi na pytania?

Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Edynburgu Łukasz Lutostański:

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące zdrowia psychicznego i też w pewnym sensie powiązanymi z nim problemami przestępczości pospolitej, które rzeczywiście w jakimś sensie oddziałują na wizerunek Polski, to wydaje mi się, że sprawa dotyczy kilku aspektów. Przede wszystkim musimy mieć też świadomość tego, że władze Zjednoczonego Królestwa, jeszcze w okresie, kiedy Zjednoczone Królestwo było członkiem Unii Europejskiej, jak i po tym okresie, w sposób dość rygorystyczny podchodzą do tych wszystkich obcokrajowców, nie tylko do Polaków, którzy dopuszczają się przestępstw jakichkolwiek w tym zakresie, w gruncie rzeczy. Niestety osoby, które złamią brytyjskie prawo wielu przypadkach mogą być deportowane. Jest to istotny element i wydaje mi się, że to jest powszechna wiedza wśród Polonii. Rzeczywiście w okresie ostatnich lat widzimy zmniejszający się proces liczby osób deportowanych do Polski. Natomiast w tym zakresie te przepisy są dość rygorystyczne.

Jeśli chodzi o to, jak temu przeciwdziałać. Pewnie, to jest trudne zadanie. Natomiast wydaje mi się, że dobrym elementem, niezwykle dobrą metodą jest edukacja, informowanie o tym, jak funkcjonuje brytyjski system prawny, jakie rzeczy są karalne, niekaralne i na co w wielu przypadkach zwracać uwagę. W wielu przypadkach są to rzeczy odrębne od tego, co np. znamy z Polski, w inny sposób funkcjonujące. Z mojej strony deklaruję tutaj, że będziemy się starali we wszystkich przypadkach, gdzie będziemy widzieli, że możemy efektywnie dotrzeć z takimi informacjami starać się docierać do naszych obywateli i informować o potencjalnych możliwościach złamania prawa brytyjskiego.

Wydaje mi się, że na przestrzeni lat, jak patrzymy na liczbę osób deportowanych, które popełniły jakieś przestępstwo na terenie Polski czy Zjednoczonego Królestwa, ta liczba osób deportowanych radykalnie spada. W ostatnim roku, to już były naprawdę bardzo małe liczby, więc miejmy nadzieję, że liczba tych sytuacji, kiedy ktoś popełnia jakieś przestępstwa będzie stopniowo malała i w naturalny sposób ten czynnik będzie w mniejszym zakresie wpływał na wizerunek Polski.

Jeśli mogę odpowiedzieć czy odnieść się też do drugiej uwagi pani poseł, to rzeczywiście bardzo cenię pana konsula Pruszkowskiego i od wielu lat w pewnym sensie ścigam

się z nim w różnych kategoriach. Zapewne będzie mi trudno tak znakomitego poprzednika przebić, aczkolwiek będę się starał, co nie będzie oczywiście łatwe, bo wiem jak dobrym jest konsulem polonijnym.

Natomiast wracając do kwestii grup wsparcia czy integracji, to mam podobne jak pani poseł przemyślenia i uważam, że tam się źle dzieje, także w zakresie przestrzegania prawa, gdzie jest pewna izolacja, pewne wykluczenie. Uważam, że jest kilka takich obszarów, kiedy możemy pracować na poziomie takim ustawicznym, żeby to wykluczenie czy tę izolację zmniejszać. Ona też niezwykle wpływa na kondycję psychiczną. Pierwsza sprawa, to tutaj widzę i z własnego też doświadczenia wiem, to jest ogromna rola polskiej misji katolickiej i kościołów. Tam, gdzie mamy polską parafię, tam, gdzie mamy tętniące życie parafialne, różne organizacje często pomagające też z uzależnieniami itd, tam od razu zaczyna pojawiać się jakieś światło, pojawia się jakaś pozytywna informacja.

Jeśli chodzi o przeciwdziałanie temu wykluczeniu, czy pewną integrację, to kluczowym elementem jest współpraca z lokalnymi władzami, z lokalnymi *council* i wykorzystywanie szeregu możliwości inkorporujących polską społeczność, włączającą w życie lokalne, także na poziomie politycznym. Jest to niezwykle ważne, wiem to z własnego doświadczenia, bo pracowałem i bardzo dużo zajmowałem się Polonią w okręgu Lincolnshire, gdzie jest Boston, Spalding, okolice tych miejsc, gdzie była największa liczba Polaków. Bardzo często te społeczności były odosobnione, takie jakby pozostawione same sobie. Czyli zapewniam panią poseł, że zamierzam być wszędzie tam, gdzie Polakom jest źle i jeśli możemy włączać się w różne działania, to jest dobre.

Na koniec powiem jeszcze jedno takie własne doświadczenie, że nie ma takich środowisk polskich, które nie powinny być włączane do takich działań. Ponieważ widzimy, że niezależnie od pewnych wrażliwości politycznych, pewnych przekonań i wartości, bardzo dobrym mechanizmem łączącym jest właśnie włączanie różnych środowisk do uroczystości upamiętniających, np. 2 Korpus, oni bardzo ładnie się w to włączają. Czują poczucie własnej wartości, dumy narodowej i to jest niezależnie od kolorów politycznych, przekonań, jest takim łączącym naszym dziedzictwem, doświadczeniem, chciałbym to dalej kontynuować. I tak odniósłbym się do tego. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy zatem do wysłuchania drugiej kandydatury na dzisiejszym posiedzeniu. Bardzo proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o prezentację kandydatury pani Magdaleny Pszczółkowskiej na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani Magdalena Anna Pszczółkowska również jest zawodowym dyplomatą, absolwentem nauk politycznych na Uniwersytecie Śląskim. W Ministerstwie Spraw Zagranicznych pracuje od 2007 r. W latach 2009–2014 była zastępcą konsula w Wydziale Konsularnym Ambasady w Paryżu. Następnie wróciła do pracy w MSZ, w latach 2016–2017 pełniła funkcję zastępcy dyrektora oraz naczelnika w Biurze Dyrektora Generalnego MSZ, a od 2017 r. pełni funkcję zastępcy dyrektora w Instytucie Polskim w Brukseli. W tym czasie m.in. dzięki jej staraniom w roku akademickim 2020–2021 został uruchomiony nowy lektorat z języka polskiego na Uniwersytecie w Mons. W obszarze przywracania pamięci Polakom Sprawiedliwym, promowała również dorobek Rafała Lemkina czy upamiętnienie 80. rocznicy II wojny światowej. Organizowała także szereg wydarzeń, w tym całoroczny międzynarodowy projekt poświęcony przemianom w krajach europejskich, które w 1918 r. odzyskały lub uzyskały niepodległość. Projekt był realizowany w czterech blokach tematycznych: historia, taniec i sztuki wizualne, muzyka oraz architektura.

Podczas pracy w Departamencie Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą była między innymi odpowiedzialna za wprowadzenie legitymacji polonijnych dla uczniów i nauczycieli, współpracy z TVP Polonia w zakresie przygotowania oferty w języku polskim dla odbiorcy za granicą oraz inicjowanie i realizowanie projektów promujących tematy polonijne. Odpowiadała także za tematykę repatriacji, która w 2016 r. została

zintensyfikowana. Była również zaangażowana w prace nad ustawą, a następnie w proces koordynacji nadzoru nad urzędami konsularnymi w zakresie realizacji ustawy o Karcie Polaka.

Na koniec chciałbym zaznaczyć, że kandydatka biegle włada oboma językami wymaganymi w Kanadzie, czyli językiem francuskim i angielskim. W związku z tym, z pełnym przekonaniem rekomenduję kandydaturę pani Magdaleny Anny Pszczółkowskiej na Konsula Rzeczypospolitej w Toronto. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę kandydatkę o prezentację koncepcji pracy na placówce w Toronto. Bardzo proszę.

Kandydatka na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto Magdalena Anna Pszczółkowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, w okręgu konsularnym Konsulatu Generalnego w Toronto obejmującym prowincję Ontario, Manitoba, Saskatchewan oraz terytorium Nunavut zamieszkuje około 670 tys. osób deklarujących polskie pochodzenie. Tak liczna Polonia to skutek wielu fal emigracyjnych Polaków, począwszy od pierwszego okresu napływu emigrantów polskich, którzy osiedlili się na terytorium dzisiejszej Kanady tuż po upadku Powstania Listopadowego, po następnie bardzo liczne fale migracyjne w latach dwudziestych XX w., emigrację powojenną, aż po lata 80. i emigrację solidarnościową.

Prowincja Ontario i jej stolica Toronto, to najważniejszy ośrodek gospodarczy, finansowy, kulturalny i naukowy Kanady, ten region jest także największym skupiskiem Polonii kanadyjskiej. Zamieszkuje go ponad pół miliona osób, które mają polskie pochodzenie. Z tego względu znaczna część organizacji polonijnych o zasięgu krajowym ma swoje siedziby w Toronto, ale w Ontario działa oczywiście szereg organizacji polonijnych na szczeblu krajowym.

Moją pracę na stanowisku konsula generalnego chciałabym oprzeć na trzech głównych obszarach, podobnie jak pan dyrektor Lutostański, pracę konsulatu generalnego widzę przede wszystkim w obszarze polonijnym, dyplomacji publicznej, w tym także dyplomacji naukowej, kulturalnej i ekonomicznej oraz na filarze stricte konsularnym. Oczywiście ze względu na różnice między Kanadą i Szkocją, te akcenty muszą być inaczej rozłożone. Kanada to, w mojej ocenie, przede wszystkim współpraca polonijna. Filar polonijny to realizacja priorytetów określonych w rządowym programie współpracy z Polonią i Polakami za granicą i działania te będą realizować ze wszystkimi organizacjami, ze wszystkimi środowiskami zrzeszonymi w organizacjach polonijnych, zarówno tymi, które działają na szczeblu krajowym jak i lokalnymi organizacjami polonijnymi, środowiskiem kombatantów, z organizacjami harcerskimi czy organizacjami sektorowymi zajmującymi się współpracą gospodarczą i handlową, czy też skupiającymi przedstawicieli poszczególnych grup zawodowych, m.in. lekarzy czy inżynierów polskiego pochodzenia.

Szczególną uwagę poświęcę współpracy ze środowiskiem nauczycielskim i naukowym. Nie można także zapominać o współpracy z polskim duchowieństwem w Kanadzie, znaczącą grupę stanowią misjonarze ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z siedzibą w Toronto, a największą polską parafią poza granicami kraju jest parafia pod wezwaniem świętego Maksymiliana Kolbe w Mississauga, która liczy ponad 40 tys. wiernych. Niezwykle ważna jest także współpraca ze środowiskami polonofilów, z dziennikarzami, z naukowcami czy politykami polskiego pochodzenia.

Okręg konsularny Konsulatu Generalnego RP w Toronto, to także liczne i niezwykle ważne dla Polonii i Polaków miejsca pamięci. Szczególnie warto wspomnieć o unikalnym w Ameryce Północnej Polskim Cmentarzu Wojennym w Niagara-on-the-Lake, gdzie utworzona została kwatera, w której spoczywa 25 ochotników Błękitnej Armii i generała Hallera, zmarłych w 1918 r. W kwaterze jest ustawiony pomnik ku czci generała Hallera i jego armii, a także pomnik poświęcony poległym w czasie I i II wojny światowej. W Toronto znajdują się także inne bardzo ważne miejsca pamięci: Pomnik Katyński, Tablica Sybiracka, Tablica Smoleńska. Niedaleko Toronto w miejscowości Vaughan,

w parku im. Paderewskiego znajduje się pomnik poległych pod Monte Cassino, w Owen Sound w niewielkiej miejscowości znajduje się tablica upamiętniająca Kościuszko Camp, czyli ten właśnie obóz treningowy dla żołnierzy i drzewo Polskiego Żołnierza.

Jednym z najważniejszych wyzwań będzie wsparcie nauczania języka polskiego w ramach szkolnictwa uzupełniającego. Pandemia uwidoczniła tutaj nowe wyzwania w tym obszarze związane z jednej strony z nieco mniejszym zainteresowaniem, uczęszczaniem na zajęcia online. Z drugiej zaś strony ta forma zajęć pozwoliła na dotarcie do nowej grupy uczniów, którzy ze względu na odległość od szkoły nie byli w stanie w niej uczestniczyć w zajęciach. Szkoła polska oczywiście to nie tylko edukacja dzieci, to ważne miejsce spotkań dla społeczności polonijnej i mam nadzieję, że nauka w szkołach wróci do trybu nauczania stacjonarnego już od najbliższego września. W okręgu funkcjonuje 38 szkół, aktywnie działa Związek Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie.

Ważnym zadaniem będzie rozszerzenie sieci konsulatów honorowych. Aktualnie w okręgu konsularnym, mamy jednego konsula honorowego i ze względu na rozległość okręgu konsularnego istotne jest zwiększenie obecności konsulów honorowych, którzy pełnią bardzo ważną rolę w zakresie wsparcia działań placówki, w szczególności w zakresie ochrony praw i interesów Polaków w Kanadzie oraz rozwijanie przyjaznych stosunków między Polską i Kanadą.

Konsulat będzie kontynuował działania z zakresu dyplomacji kulturalnej starając się prezentować polską kulturę także lokalnej społeczności. W tym celu planuję nawiązanie współpracy z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina, z Instytutem Pileckiego oraz kontynuację współpracy z Instytutem Adama Mickiewicza czy Instytutem Książki w Krakowie. Za bardzo ważne zadanie uważam pokazanie Kanadyjczykom dorobku współczesnych polskich artystów: pisarzy, muzyków czy ilustratorów.

Jeśli chodzi o działanie z zakresu dyplomacji publicznej, tutaj niezmiennie najważniejszym zadaniem pozostanie dbanie o pozytywny wizerunek Polski i Polaków między innymi dzięki realizowaniu przez placówkę zadań z obszaru polityki pamięci dyplomacji historycznej.

Od kilku lat w Toronto działa Zagraniczne Biuro Handlowe w Kanadzie, które jest naszym naturalnym partnerem w obszarze promocji polskiej gospodarki oraz kontynuowanie działań na rzecz zwiększania wymiany handlowej między Polską i Kanadą.

We współpracy z Narodową Agencją Wymiany Akademickiej – ze współpracy, z którą mam absolutnie doskonałe doświadczenia – będę prowadzić działania mające na celu promocję studiów i badań naukowych w Polsce poprzez zachęcenie studentów i młodych naukowców, także pochodzenia polskiego, do aplikowania o stypendia i granty oferowane w ramach całej palety programów stypendialnych NAVA. Naszym naturalnym sprzymierzeńcem w realizacji powyższych zadań są liczne media polonijne, z którymi placówka na bieżąco współpracuje i z którymi współpraca będzie kontynuowana.

Filar konsularny, tutaj niemniej istotną sprawą jest zapewnienie wysokiej jakości usług konsularnych realizowanych przez placówkę zarówno na rzecz obywateli polskich, jak i na rzecz cudzoziemców. Rok 2020 wykazał niewielki spadek wykonywanych czynności konsularnych, niemniej wydaje się, że liczba tych czynności znacząco wzrośnie po zdjęciu obostrzeń panujących w ostatnich miesiącach w Kanadzie, tych obostrzeń, które są bardzo surowe. Po ustabilizowaniu się sytuacji epidemiologicznej w Kanadzie placówka powróci do organizowania wyjazdów konsulów poza Toronto, tak aby ułatwić Polonii mieszkającej w znacznej odległości od placówki dostęp do konsula i do usług konsularnych.

Szanowni państwo posłowie, bardzo dziękuję i jestem do dyspozycji w przypadku pytań.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Bardzo dziękuję za prezentację. Zapraszam do zadawania pytań. Pan poseł Olichwer, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję za pani wypowiedź. Wspomniała pani w swojej wypowiedzi, że zamierza pani organizować promocję polskich artystów

na terenie Toronto. Chciałbym dopytać, w jaki sposób zamierza pani akurat tę część kulturalną realizować? Jakby pani troszeczkę rozwinęła temat… Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Klaudia Jachira, bardzo proszę.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, z wielką przyjemnością słuchało mi się pani biografię. Natomiast zaniepokoiły mnie pani słowa o tej współpracy z katolickimi parafiami, dlatego stwierdziłam, że muszę zadać pytanie, by może lepiej zrozumieć sytuację. W związku z ostatnimi doniesieniami o tak strasznych czystkach na autochtonach kanadyjskich, zbrodniach tak naprawdę, a skoro planuje pani współpracę z katolickimi parafiami w Kanadzie, to może pani zachęci katolickie parafie do tego, by przeprosiły za te zbrodnie i jakoś się odniosły do tego? Jak na razie Kościół katolicki milczy, co jest właściwie nie do pomyślenia dla całego świata, jak co jakiś czas się dowiadujemy, ile grobów autochtonów, dzieci indiańskich zostało tak naprawdę zabitych przez protestanckie i katolickie kościoły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Ad vocem pan minister Piotr Wawrzyk, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Bardzo krótko, tylko apeluję do państwa posłów o niemieszanie spraw wewnętrznych Kanady do przesłuchania kandydata na polskiego Konsula Generalnego.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Tak, ale to pani kandydatka powiedziała…

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

To są dwa różne tematy.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

No nie są.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli będziecie mieli państwo okazję, być może niektórzy z państwa przesłuchiwać kandydata na ambasadora w Kanadzie, to wówczas będzie to właściwe forum. Konsul nie zajmuje się polityką wewnętrzną danego państwa.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Nie, ale pani kandydatka powiedziała, że utrzymuje kontakty z parafiami katolickimi.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani poseł, ja prowadzę posiedzenie, proszę nie zabierać głosu bez udzielenia głosu. Panie ministrze, proszę kontynuować.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Skończyłem, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pan poseł Kaleta, proszę bardzo.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna pani, w duchu pytania, które zadała moja poprzedniczka, wydaje mi się, że wybitnie niestosowne, ale skoro już o tym rozmawiamy, to czy pani miałaby pomysł na to, aby również może nie to, że ingerować broń Boże w ustawodawstwo kanadyjskie, ale też prowadzić pewną promocję normalności i pokazywać, w jaki sposób może wyglądać polska rodzina, w jaki sposób tutaj w Polsce, w normalnym kraju, podchodzimy także do kwestii dotyczących ochrony życia dzieci nienarodzonych. Czy pani w swojej działalności znalazłaby również taką formułę, żebyśmy mogli w dobrym kierunku edukować także naszych przyjaciół z Kanady?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Chciałem zaapelować do państwa posłów, jest tradycją naszej Komisji, że staramy się rozmawiając o służbie i pracy dla naszych rodaków za granicą nie angażować tej tematyki w kwestie dotyczące sporów prowadzonych czy to na naszej scenie politycznej, czy na scenie politycznej krajów, o których rozmawiamy. Wszędzie tam, gdzie żyją Polacy spotykają się z problemami, z wyzwaniami i z dramatami ich krajów pobytu. Natomiast, o czym wspominał pan minister, zasadą jest to, że skupiamy się w Komisji Łączności z Polakami za Granicą, na pracy dla Polonii jako środowiska, aby ta praca mogła być skuteczna. Nie możemy angażować Polonii w kwestie – mówię tutaj o nas, jako posłach polskiego Sejmu – angażować kwestii polonijnych w kwestie wewnętrznych dramatów czy też wewnętrznej polityki krajów pobytu naszych rodaków. Ponieważ oczywiście oni sami mogą podejmować jako obywatele danego kraju różnego rodzaju inicjatywy i pewnie je podejmują, ale to nie może być kwestią sugerowaną, deklarowaną czy dyskutowaną w naszej Komisji. Zwłaszcza wobec sytuacji, w której opiniujemy kandydaturę konsula, czyli osoby, która ma służyć wszystkim bez względu na poglądy, wyznanie, przekonanie, wszystkim naszym rodakom z kraju, do którego się wybiera. Proponowałbym, byśmy tej dyskusji nie kontynuowali i skupili się nad kwestiami dotyczącymi fundamentów, misji konsula w Toronto.

Czy w tej kwestii jeszcze? Widziałem, pan minister Dziedziczak chciał zabrać głos.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, w zasadzie przyłączam się do opinii pana przewodniczącego Komisji, także do zdania wygłoszonego przez pana prof. Wawrzyka, pana ministra. Znaczy relacje polityczne między Polską a Kanadą i relacje bilateralne są prowadzone przez ambasadę, więc tego typu rozmowa tutaj sugeruje… Jak najbardziej ma pani prawo, jako parlamentarzysta ją poruszać, ale dużo lepiej byłoby tę sprawę poruszać na Komisji Spraw Zagranicznych, gdybyśmy debatowali nad kandydatem na ambasadora Rzeczypospolitej w Kanadzie. Jeśli mogę tutaj zaapelować, zgadzając się z panem przewodniczącym, to po prostu ten wątek w serii pytań, jeżeli się wszyscy zgodzą, może byśmy po prostu pominęli, bo nie jest on przedmiotem naszej dzisiejszej rozmowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Joanna Fabisiak. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. Ja w tej samej tonacji, po zapoznaniu się z życiorysem i z dokonaniami zawodowymi, mogę pani tylko pogratulować. Mam jakiś wewnętrzny spokój, że to będzie niełatwa praca, ale na pewno owocna.

Dwie rzeczy, wyrażam ostrożny optymizm, jeśli chodzi o tworzenie substancji szczególnie tych uczniowskich szkół polonijnych, to są problemy bardzo złożone, bardzo skomplikowane, często finansowe. Nie będzie dobrze, ale proszę się starać, jak to tylko możliwe. Myślę, że będzie pani wspierała panią Iwonę Malinowski szefową szkolnictwa w Kanadzie, tym bardziej, że jest w radzie przy ministrze, w Radzie Oświaty Polonijnej, więc tę komunikację należałoby bardzo pielęgnować.

Jedna rzecz tylko, to jest moja prośba, w Kanadzie jest ogromne i wspaniałe środowisko naukowe o pochodzeniu polonijnym. Tak wiele osób, chętnie służę pani konsul adresami, bowiem z czasu za rządów, że tak powiem, pana Marcina Bosackiego organizowałam dużą konferencję w Kanadzie, właśnie w Toronto. Takie duże spotkanie, ale z osobami, które mają po kilkadziesiąt patentów, to już nie jest drobiazg, z bardzo różnych dziedzin. Nie jest to miejsce i czas, żeby rozwijać ten temat, ale to trzeba chuchać, dmuchać i ogromnie się troszczyć. Jest to moja jedyna prośba.

Tylko jedno pytanie, czy mówiąc o biurze handlowym myślała pani o biurze handlowym, które jest w Montrealu?

Kandydatka na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto Magdalena Anna Pszczółkowska:

Nie, nie.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

To w Toronto, bo są dwa biura. Niestety to montrealskie zabrało nam lokal na szkołę, u Stasia Chylewskiego i kiepsko tam od tej pory. Jest to ta szkoła polska przy ambasadzie, a jednak bardzo te problemy lokalowe dały się we znaki, ale to już nie będzie pani problem. Tak że nie mam pytań, mam tylko życzenia i prośbę o takie głębokie wejście w środowisko naukowe. Tak jak pan Jackowski, Dżakowski właściwie, bo tak w tej chwili brzmi jego nazwisko, 76 patentów z zakresu fizyki, biofizyki. Niezwykli ludzie i to jest też całe młode środowisko. Z takim życzeniem, osobiście będę panią spokojnie rekomendować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Lidia Burzyńska.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, z wielką uwagą i nie ukrywam przyjemnością wsłuchiwałam się w rekomendacje państwa do roli konsulów generalnych, przedstawioną przez pana ministra. Państwa wiedza, państwa oddanie, to słychać, to po prostu wyczuwa się, że na urząd, o który się państwo ubiegacie, to jest to, co lubicie. Czyli zawsze mówię, że są ludzie rzemieślnicy i są misjonarze. Państwo właśnie poprzez swoje dokonania do tej pory, jak i również wizje, jakie przedstawiliście, to tylko i wyłącznie należy się cieszyć. Szczególne słowa uznania – co wynika zarówno z wypowiedzi pani dyrektor jak i pana dyrektora – że wielką troską i atencją otaczacie szkoły, otaczacie nauczanie języka polskiego, bo to są najlepsi ambasadorzy naszej kultury, naszej ojczyzny właśnie tam na obcej ziemi. Za to bardzo serdecznie dziękuję i po prostu tylko się cieszę. Będę kibicować, aby te wszystkie założenia, które państwo tutaj przedstawiliście, były realizowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Jarosław Rzepa, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję. Panie przewodniczący, ja też właściwie w tym temacie i właściwie trochę w duchu odnośnie do edukacji. Jak pani wspomniała, ta Polonia pochodzi z różnych okresów i pewnie wiele z tych osób, które dzisiaj przyznaje się do polskich korzeni, jak gdyby już niekoniecznie dobrze włada językiem polskim. Pytanie moje jest tego typu, czy ma pani jakiś pomysł na to, żeby właśnie do tych, którzy pomimo, że się przyznają, a jednak mają problemy, mieć jakąś propozycję właśnie tej popularyzacji naszego języka i zachęcenia ich do tego, żeby jednak chcieli się go uczyć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń nie widzę. Bardzo proszę panią kandydatkę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

Kandydatka na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto Magdalena Anna Pszczółkowska:

Szanowny panie przewodniczący, promocja polskich artystów to bez wątpienia jest szalenie trudnym zadaniem, ale uważam, że należy się z tym zmierzyć. Oczywiście jesteśmy teraz w bardzo specyficznych warunkach, gdzie plany związane chociażby z koncertami w zasadzie mogą być z dnia na dzień odwoływane. Niemniej istotne wydaje mi się przedstawienie partnerom miejscowym dokonań i możliwości współpracy z polskimi instytucjami. W Polsce organizowany jest chociażby… Zresztą mam takie doświadczenia z Brukseli, za każdym razem, kiedy jest Konkurs Chopinowski organizowany w Warszawie, następnie zwycięzca koncertu koncertuje też w Brukseli, dzięki zaangażowaniu Instytutu Polskiego w Brukseli. Zwycięzca Konkursu Chopinowskiego na Instrumentach Historycznych, który to konkurs odbył się w 2018 r. także miał możliwość zaprezentowania swoich umiejętności na instrumencie z XIX w., ściągniętym z Holandii specjalnie dla

bardzo licznej publiczności, bo te sale liczą po kilka tysięcy osób. Wydaje mi się, że jakkolwiek sobie zdaję sprawę z tego, że w tych instytucjach kultury pracują fachowcy, oni znają się na swojej pracy, mają rozeznanie, ale jeżeli chodzi o te młode talenty, o młodych artystów, wydaje mi się, że tutaj możemy się podzielić wiedzą, zachęcić do tego, żeby Polacy byli zapraszani na sale koncertowe za granicą i będę działać w tym kierunku.

Jeśli chodzi o zachęcanie do nauczania języka polskiego, to jest to trudna sprawa. Nie ukrywam, że to jest bardzo trudne. Z jednej strony, jeżeli chodzi o Ontario, o prowincję Ontario, to sama ta prowincja dofinansowuje takie kursy właśnie językowe dla osób chcących zachować swoje dziedzictwo kulturowe czy językowe, czy takie i takie, niemniej będziemy się starać. Jednak tutaj jest duża rola rodziny tak naprawdę, o dbanie o ten język polski i będziemy wspierać, będziemy się starać i będziemy zachęcać. Przypomnę, że jeszcze na Uniwersytecie w Toronto, jednym z najlepszych uniwersytetów na świecie, są jedyne w Kanadzie studia slawistyczne, polonoznawcze właśnie, gdzie są studia zarówno I, II jak i III stopnia. Co jest jeszcze ważne, że te studia w ogóle są finansowane z funduszy polonijnych, czyli Polonia dofinansowuje istnienie tej katedry, co uważam za wspaniałe. Nawet, jeżeli czasami w kolejnym pokoleniu rzeczywiście ta znajomość języka zanika, to poczucie więzi, które jest cały czas z Polską może się też w inny sposób objawiać i należy to bardzo doceniać. To wszystko, jeżeli chodzi o pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Dziedziczak, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak:

Czy mogę mieć jedno pytanie, w nawiązaniu do wypowiedzi pani poseł Fabisiak o tym usunięciu naszej ze szkoły z budynku w Montrealu?

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

To nie jest usunięcie, to jest po prostu…

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak:

Oczywiście to inny okręg. Z tego co pamiętam, to rzeczywiście mieliśmy tam dwa budynki, w jednym był konsulat, a w drugim było właśnie biuro handlowe, ale za czasów pana ministra Sikorskiego jeden z budynków został sprzedany i miał być zlikwidowany konsulat w Montrealu. Myśmy przyszli i ten konsulat został uratowany, zatrzymany został proces likwidacji, ale jeśli tam jest taka sytuacja ze szkołą, to bardzo prosimy, żeby to zgłosić. Mogę pozostałym członkom Komisji powiedzieć, że my interweniujemy od razu. Z panią poseł Fabisiak już się udało nam zatrzymać parę złych rzeczy, więc zapraszamy do zgłoszenia także tej sprawy. Jednak jeszcze raz podkreślam, biuro handlowe jest już od dawna w Toronto, nie ma go w Montrealu, a budynek po konsulacie został, jeśli dobrze pamiętam, sprzedany przez ministra Sikorskiego, a budynek po biurze handlowym stał się budynkiem konsulatu, który miał być zresztą likwidowany. Pamiętam, jak przyjechałem do Montrealu, to czułem się jak bohater filmu „Lśnienie", mianowicie był tam jeden konsul, który miał wygaszać cały konsulat, ale wtedy to zatrzymaliśmy i konsulat dzisiaj sprawnie działa i w prowincji Quebec służy naszym rodakom. Szkoła to temat ważny, więc prosimy o zgłoszenie, na pewno będziemy jakoś interweniować, choć pewnie w konsulacie nie może się ona mieścić, bo niestety drugi budynek został (nie przez nas) wcześniej sprzedany. Pewnie byłoby inaczej, gdyby tak nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, będziemy przystępować do procedury wyrażenia naszej opinii w głosowaniu. Na ten czas bardzo proszę kandydatów oraz przedstawicieli mediów o opuszczenie sali posiedzeń. Taka jest nasza tradycja.

Proszę jeszcze o chwilę cierpliwości, bo głosowanie odbędziemy w trybie zamkniętym, w związku z tym jest potrzebna chwila na wyłączenie transmisji. W tej chwili sekretariat się tym zajmuje.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Szanowni państwo kandydaci, jest mi bardzo miło w imieniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą pogratulować państwu pozytywnej opinii Komisji i życzyć owocnej, dobrej pracy dla Polonii w Szkocji i w Kanadzie.

Pragnę zadeklarować w imieniu Komisji wsparcie we wszelkich potrzebnych formatach państwa aktywności. Zapraszamy do współpracy w formacie dyplomacji parlamentarnej i w każdej innej formule będziemy starali się państwa działalność wspomagać.

Szanowni państwo, teraz będę miał okazję wręczyć opinie kandydatom. Zapraszam państwa tutaj.

Teraz *crème de la crème* naszej Komisji, czyli sprawy różne. Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszałam panu wczoraj problem Monte Cassino, ale rozmawiałam w tzw. międzyczasie z panem dyrektorem Badowskim, więc pozwoli pan, że dziś nie będę zgłaszała tej sprawy. Mam nadzieję, że właśnie przy zaangażowaniu pana ministra Dziedziczaka do następnego spotkania problem ten rozwiążemy, a to jest sporo czasu. Jeśli nie licząc naszego posiedzenia, nie wiem czy będzie Komisja w sierpniu, to mamy czas do września, więc mam nadzieję, że ten trudny i ważny problem zostanie rozwiązany. Zatem dziękuję. Chciałam wyjaśnić, bo wczoraj panu przedstawiałam tę sprawę, jako niezmiernie istotną dla Polonii polskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, stwierdzam, że Komisja wyczerpała porządek posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.